

WSPOMNIENIA Z PROGRAMU PRAKTYK LETNICH W MARS POLSKA

Patrząc z kilkumiesięcznej perspektywy nie mam wątpliwości, że ubiegłoroczne wakacje były najbardziej inspirującym czasem w moim życiu. W okresie od początku lipca do drugiego tygodnia września brałem udział w Programie Praktyk Letnich organizowanych przez MARS Polska.



REKRUTACJA

Wszystko zaczęło się w kwietniu zeszłego roku kiedy zdecydowałem się aplikować na praktyki w MARSie, zamieszczając na stronie internetowej www.marskariera.pl swoje CV i list motywacyjny. Jasność i prostota aplikacji, były dla mnie bardzo pozytywnym zaskoczeniem. Kilka tygodni później otrzymałem telefoniczne zaproszenie na rozmowę kwalifikacyjną w Warszawie. Trzeci i ostatni etap rekrutacji - Assessment Center, odbył się w siedzibie firmy w Kozuszkach Parcele (miejsowości znajdującej się w dystansie godziny drogi samochodem od Warszawy). W ciągu kilku intensywnie spędzonych godzin brałem udział w grupowej pracy nad studium przypadku, poszukiwaniu faktów – indywidualnie rozwiązanywaniem casie o szeroko pojętej tematyce biznesowej oraz rozmowie z managerem z działu do którego aplikowałem. Tego dnia po raz pierwszy poczułem specyficzny klimat panującym w świecie MARSa – nastawienie na ciągłe podejmowanie wyzwań i otwartość na nowe pomysły.

WARUNKI I BENEFITY

W ubiegłorocznym Programie wzięło udział trzynastu praktykantów. Poza atrakcyjnym wynagrodzeniem, firma zapewniła nam zakwaterowanie w pobliskim hotelu oraz transport do pracy. W bieżącym roku praktykanci zostaną podzieleni na dwie grupy w związku z przeniesieniem działów rynkowych do nowego, warszawskiego biura w Złotych Tarasach. Tak jak wszyscy współpracownicy MARSa, korzystać mogliśmy z szeregu pozapłacowych benefitów – darmowy wstęp na siłownię, zajęcia jogi i fitness, dostęp do aktualnej prasy i literatury biznesowej oraz prywatna opieka medyczna to tylko część z nich. Braliśmy też udział w kilku całonocnych szkoleniach m.in. z zarządzania projektami i konstruowania oraz prowadzenia prezentacji. Od początku Programu bardzo widoczne było to, że MARS stawia na rozwój naszych kompetencji, widząc w tym bezpośrednie przełożenie na sukces firmy.

PROJEKTY

W pierwszym tygodniu praktyk każdemu z nas został przedstawiony projekt, nad którym mieliśmy pracować przez następne dwa miesiące. Ich geneza wynikała z rzeczywistych potrzeb biznesowych, a od skutecznego rozwiązania zależało często wiele istotnych z punktu widzenia całej firmy decyzji. Pracując w dziale Service and Finance analizowałem opłacalność wdrożenia nowego systemu rozliczeń wydatków służbowych na podstawie ofert zaprezentowanych przez potencjalnych kontrahentów. Efektem mojej pracy była końcowa rekomendacja wygłoszona przed przedstawicielami zarządu i dalsze koordynowanie prac nad wprowadzaniem nowej aplikacji. Drugą częścią projektu było przygotowanie procedur przeprowadzania zamówień w odpowiednich dla danego działu środowiskach oraz analiza sald kont wykorzystywanych przy tworzeniu zamówień i ich realizacji. Zadania stojące przed pozostałymi praktykantami również były złożone, a ich tematyka bardzo różnorodna.

MARS I JEGO KLIMAT

Praca nad poszczególnymi etapami projektów wymagała częstych konsultacji z współpracownikami. Nastawienie na współpracę z jakim codziennie się spotykałem było jednym z kluczowych czynników wpływających na końcowy efekt mojej pracy. W MARSie wierzy się, że budowanie bliskich relacji, otwartość i rodzinna atmosfera są podstawą sukcesu. To co wcześniej słyszałem o wyjątkowym klimacie panującym w MARSowskim świecie szybko znalazło potwierdzenie w rzeczywistości. 'Work-life balance' jest tam jedną z najważniejszych wartości, a przekonanie, że pozytywne nastawienie i uśmiech powinny zawsze towarzyszyć rozwiązywaniu najtrudniejszych problemów biznesowych jest powszechne, niezależnie od działu i stanowiska zajmowanego przez współpracownika. Nad pracą każdego z praktykantów czuwał bezpośrednio Line Manager, z którym

podczas regularnych spotkań omawialiśmy bieżące problemy, weryfikowaliśmy osiągnięcie założonych wcześniej celów i wyznaczaliśmy następne etapy działania. Zarówno z jego strony jak i ze strony współpracowników odpowiedzialnych za Program Praktyk Letnich w Dziale Personalnym, mogliśmy liczyć na szczegółowe feedbacki dotyczące naszej pracy – wartość płynąca z tych analiz była dla nas nie do przecenienia.

PRAKTYKI TO NIE TYLKO PRACA

Wspólne imprezy, mecze piłki nożnej, turnieje pokera czy wyjścia na basen. Wszystko to i przede wszystkim dwa miesiące spędzone pod jednym dachem, są drugim czynnikiem, obok pracy nad własnym projektem, dzięki któremu Program Praktyk Letnich w MARSie jest wyjątkowy. Organizowane przez nas imprezy integracyjne dawały możliwość bliższego poznania pozostałych współpracowników, zaś zawody sportowe firm branży FMCG, w których nasza cała trzynastka wzięła udział, były miłym sposobem na zacieśnienie więzi zespołowej. Prawie udało nam się wygrać!

DLACZEGO WARTO

Udział w Programie Praktyk Letnich w MARS Polska wzbogacił mnie o szereg nowych doświadczeń. W ciągu zaledwie dwóch miesięcy zobaczyłem jak wygląda praca projektowa w wielkiej międzynarodowej firmie, poznałem szereg inspirujących ludzi i znacząco poszerzyłem swoje horyzonty. Dzięki praktykom w MARSie jestem już dużo bliżej określenia swoich zawodowych ambicji i planów. Perspektywa dalszej współpracy z MARSem? Jak najbardziej tak!

Adam Adamiak
adam.adamiak@skninwestor.com

MARS
polska